

**Sygn. akt I ACa 845/10**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 17 maja 2011 r.**

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący Sędzia SA Ewa Kaniok**

**Sędzia SA Zbigniew Stefan Cendrowski**

**Sędzia SA Anna Kozłowska ( spr.)**

**Protokolant st. sekr. sąd. Ewelina Walczuk**

**po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2011 r. w Warszawie, na rozprawie**

sprawy z powództwa M. G., N. M. i P. P.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezydenta miasta stołecznego W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 czerwca 2010 r. sygn. akt I C 997/08

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:**

**a) pierwszym, drugim i trzecim w ten sposób, że powództwo oddala,**

**b) piątym, szóstym i siódmym w ten sposób, że koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa,**

**c) ósmym w ten sposób, że nie obciąża powodów kosztami procesu należnymi pozwanemu,**

**2. oddala apelację powodów,**

**3. nie obciąża powodów kosztami procesu należnymi pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 845/10

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta m.st. W. na ich rzecz: M. G. i N. M. kwot po 5.030.392,50 zł i P. P. kwoty 10.060.785 zł, z ustawowymi odsetkami od 22 października 2008 r. tytułem odszkodowania za szkodę jakiej doznali na skutek wydania z naruszeniem prawa decyzji o sprzedaży lokali położonych na nieruchomości przy ul. (...) w W., która

to nieruchomości objęta była działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. W..

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie

– zasądził od pozwanego na rzecz:

1. M. G. kwotę 1.810.125 zł z odsetkami ustawowymi od 2 grudnia 2008 r.,
2. N. M. kwotę 1.810.125 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 grudnia 2008 r. ,
3. P. P. kwotę 3.620.250 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 grudnia 2008 r.,
4. oddalił powództwo w pozostałej części,

– nakazał pobrać z zasądzonego na rzecz powodów roszczenia na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Warszawie) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu

5. od M. G. kwotę 64.000 zł,

6. od N. M. kwotę 60.000 zł,

7. od P. P. kwotę 58.000 zł,

8. zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy ustalił, że właścicielem nieruchomości położonej w W. przy ul . (...) był T. W.. Nieruchomość była objęta działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. W.. T. W. w dniu 9 września 1947 r. złożył w trybie art. 7 dekretu wnioski o przyznanie prawa własności czasowej, a w dniu 22 września 1948 r. zawarł z L. M., B. M. i T. M. umowę sprzedaży tej nieruchomości wraz z częściami składowymi oraz z prawami, w tym z prawami wynikającymi z powołanego dekretu. Orzeczeniem z dnia 29 marca 1950 r. Prezydent m.st. W. odmówił T. W. prawa własności czasowej do gruntu stwierdzając jednocześnie, że wszystkie budynki znajdujące się na nieruchomości przeszły na własność gminy m.st. W.. Decyzją z dnia 29 lipca 1950 r. Minister Budownictwa rozstrzygając o odwołaniu T. W. od orzeczenia z dnia 29 marca 1950 r., orzeczenie to utrzymał w mocy.

W latach 1974 – 1989 lokale znajdujące się w budynku posadowionym na tej nieruchomości, wraz z prawami do gruntu i części wspólnych budynku, zostały sprzedane najemcom tych lokali.

Powodowie są następcami prawnymi, pod tytułem ogólnym i szczególnym, L. M., B. M. i T. M., nabywców praw przysługujących T. W..

Na skutek wniosku uprawnionych, Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast decyzją z 22 lutego 1999 r. stwierdził, że decyzja Ministra Budownictwa z 29 lipca 1950 r. w określonej w aktach notarialnych częściach dotyczących sprzedanych lokali oznaczonych numerami(...)w budynku przy ul . (...) oraz udziałach przypadających właścicielom tych lokali w części budynku i jego urządzeniach, które służą do wspólnego użytku ogółu mieszkańców, a także gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste nabywcom tych lokali, została wydana z naruszeniem prawa, a w pozostałej części stwierdził jej nieważność. W wyniku ponownego rozpatrzenia sprawy, na wniosek zarządu wspólnoty mieszkaniowej, decyzją z 26 lipca 1999 r. Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast utrzymał w mocy decyzję z 22 lutego 1999 r.

Nieruchomość przy ul . (...) składa się obecnie z działek gruntu oznaczonych: nr (...) stanowiącej własność Skarbu Państwa oraz nr (...) i nr (...) stanowiących własność m. st. W.. Rozstrzygając o wniosku poprzednika prawnego powodów, D. P., z dnia 20 kwietnia 2001 r. o stwierdzenie nieważności orzeczenia administracyjnego Prezydenta m.st. W. z dnia 29 marca 1950 r., Samorządowe Kolegium Odwoławcze decyzją z 10 kwietnia 2001r. :

- 1., w zakresie części skomunalizowanej działki nr (...) stwierdziło nieważność tego orzeczenia jako wydanego z rażącym naruszeniem prawa,
2. w zakresie części skomunalizowanej działki nr (...) ( zabudowanej ) stwierdziło nieważność tego orzeczenia jako wydanego z rażącym naruszeniem prawa w zakresie nie wskazanym w decyzji Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast z 26 lipca 1999 r. jako wydanej z naruszeniem prawa”,
3. co do działki nr (...) stwierdziło swoją niewłaściwość przekazując w tym zakresie wniosek Prezesowi Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.

Powodowie wszczęli postępowania administracyjne, których celem było zakwestionowanie decyzji administracyjnych stanowiących podstawę zawartych z najemcami umów ustanowienia i sprzedaży odrębnej własności lokali. I tak, decyzja w tym przedmiocie, dotycząca lokalu nr (...), z dnia 23 października 1987 r., decyzją SKO z dnia 13 lutego 2008 r. została uznana za wydaną z naruszeniem prawa, jednakże nie stwierdzono jej nieważności z powodu wywołania nieodwracalnych skutków prawnych. Analogicznej treści decyzje, w tym samym dniu, to jest w dniu 13 lutego 2008 r., SKO wydało w odniesieniu do :

- decyzji z dnia 18 maja 1977 r. dotyczącej lokalu nr (...),
- decyzji z dnia 12 grudnia 2008 r. dotyczącej lokalu nr (...),
- decyzji z dnia 16 września 1974 r. dotyczącej lokalu nr (...),
- decyzji z dnia 15 grudnia 1976 r. dotyczącej lokalu nr (...),
- decyzji z dnia 7 grudnia 1974 r. dotyczącej lokalu nr (...).

W dniu 13 czerwca 2008 r. analogicznej treści decyzje SKO wydało w odniesieniu do :

- decyzji z dnia 21 stycznia 1982 r. dotyczącej lokalu nr (...),
- decyzji z dnia 16 listopada 1983 r. dotyczącej lokalu nr (...),
- decyzji z dnia 28 lutego 1980 r. dotyczącej lokalu nr (...),

a w odniesieniu do decyzji z dnia 4 września 1980 r. dotyczącej lokalu nr 8a decyzję taką SKO wydało w dniu 23 lipca 2008 r., w odniesieniu do decyzji z dnia 4 września 1989 r. dotyczącej lokalu nr (...) – w dniu 5 września 2008 r. i co do decyzji z dnia 22 września 1989 r. dotyczącej lokalu nr (...) – w dniu 1 października 2008 r..

Decyzją z 25 września 2008 r. Prezydent m. st. W. po rozpatrzeniu wniosku z 9 września 1947 r. złożonego przez T. W. o przyznanie prawa własności czasowej, ustanowił prawo użytkowania wieczystego do zabudowanego gruntu o powierzchni 322 m<sup>2</sup>, w udziale wynoszącym 0,3900 położonego w W., przy ul . (...), opisanego w ewidencji gruntów jako działka (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), na rzecz Z. P. w udziale wynoszącym 0,0975 części gruntu, M. G. w udziale wynoszącym 0,0975 części gruntu, P. P. w udziale 0,0975 i M. M. w udziale 0,0975. Prezydent m.st. W. odmówił tym osobom ustanowienia prawa użytkowania wieczystego w odniesieniu do oddanego w użytkowanie wieczyste wraz ze sprzedażą lokali nr (...) udziału 0,6100 części gruntu stanowiącego działkę ewidencyjną (...) o powierzchni 322 m<sup>2</sup>, a zatem w takim zakresie w jakim Miasto nie było już właścicielem budynku oraz gruntu. Powodowie stali się więc współużytkownikami wieczystymi w zakresie w jakim prawo to nie zostało już ustanowione

na rzecz osób trzecich. Prowadziło to, w ocenie Sądu Okręgowego, do wniosku, że gdyby nie zaistniały w obrocie prawnym wskazywane przez powodów decyzje o sprzedaży lokali, nie doszłoby do sprzedaży tych lokali i zostałyby one objęte decyzją ustanawiającą na rzecz powodów użytkowanie wieczyste wraz z prawami związanymi. Gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem, Skarb Państwa nie stałby się właścicielem budynku, nie doszłoby do wyodrębnienia samodzielnych lokali mieszkalnych i ich sprzedaży na rzecz najemców. Jak stwierdził Sąd Okręgowy, zachodził tu związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Wydanie decyzji odmownej zwiększało prawdopodobieństwo wydania decyzji o zbyciu lokali. Następstwem było zawarcie umowy rozporządzającej, prowadzącej do utraty własności lokalu przez dotychczasowego właściciela.

Szkoda powodów poniesiona w wyniku decyzji o sprzedaży lokali obejmuje zatem wartość lokali mieszkalnych wraz z udziałami we współużytkowaniu wieczystym gruntu i częściach wspólnych budynku z uwzględnieniem obciążeń lokali przymusowym prawem najmu. Wartość tę Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłego na kwotę 7.240.500 zł. Uwzględniając dziedziczenie oraz treść umów o przelewie praw Sąd ustalił, że powodom w utraconej wartości przypadają udziały: M. G. i N. M. po 1/4 zaś P. P. udział w wysokości 1/2, co odpowiada kwotom zasądzonym w wyroku. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał przepis art. 160 k.p.a.. Brzmienie tego przepisu wykluczało zasądzenie na rzecz powodów odszkodowania za utracone korzyści, również za czas po wejściu w życie Konstytucji.

Wyrok ten zaskarżyły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo to jest o zapłatę odszkodowania za utracone korzyści i domagali się zmiany wyroku w tej części przez zasądzenia na ich rzecz dalszych kwot, to jest na rzecz M. G. i N. M. po 1.082.120 zł, a na rzecz P. P. kwoty 2.164.240 zł, z ustawowymi odsetkami od 2 grudnia 2008 r., ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucili naruszenie przepisów prawa procesowego to jest art. 233§1 k.p.c. w związku z art. 316 k.p.c. w związku z art. 338 §2 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego to jest art. 361 §2 k.c. w związku z art. 363 §2 k.c. , art. 160 §1 k.p.a., art. 77 ust. 1 i art. 190 ust.3 zd.1 Konstytucji RP.

Pozwany, zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu, zarzucił :

#### I. naruszenie przepisów procesowych:

1. art. 199 §1 pkt 1 k.p.c. przez uznanie, że nie zachodzą przesłanki do odrzucenia pozwu o zapłatę odszkodowania za lokale oznaczone nr (...) i nr (...),

2.art. 328 § 2 k.p.c. przez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku w sposób jednoznaczny podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz nie wskazanie przyczyn, dla których Sąd I instancji uznał, że powodom należą się odsetki ustawowe od kwot zasądzonych od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu opinii biegłego sądowego,

3. art. 177 § 3 k.p.c. przez niezastosowanie, mimo złożenia przez Prokuratora Okręgowego w Warszawie sprzeciwów od decyzji administracyjnych stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia ,

#### II. naruszenie prawa materialnego:

4. art. 361 § 1 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że między decyzjami administracyjnymi o sprzedaży przez Skarb Państwa lokali najemcom a szkodą powodów zachodzi związek przyczynowy,

5. art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wprowadzone tą ustawą zmiany nie mają zastosowania w sprawie w sytuacji gdy decyzja nadzorcza zapadła po 1 września 2004 r.

6. art. 417<sup>1</sup>§ 2 k.c. przez niezastosowanie, w sytuacji gdy o

zastosowaniu tego przepisu przesądził Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 29 maja 2009 r. w sprawie I ACz 888/09,

7. art.160 k.p.a. i art. 161 § 4 k.p.a. przez niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy zastosowanie miał art. 417<sup>1</sup>§2 k.c. i art.442<sup>1</sup> §1 k.c.,

8. art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. przez nie zastosowanie i błędne przyjęcie, iż bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia wydania decyzji nadzorczej, a nie od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę czy też od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia,

9. art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 363 § 1 i 2 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu daty naliczenia odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania.

Zarzucając powyższe skarżący domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania .

Sąd Apelacyjny zważył:

Co do apelacji pozwanego : zgodzić się należy z zarzutem skarżącego, że w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji nie wskazał dostatecznie jasno jakie fakty uczynił podstawą rozstrzygnięcia. Rozważając bowiem zagadnienie związku przyczynowego nawiązał również do decyzji odmawiającej przyznania prawa własności czasowej poprzednikowi prawnemu powodów. Biorąc jednak pod uwagę, że powodowie zarówno w pozwie jak i w toku postępowania źródła swej szkody upatrywali wyłącznie w decyzjach o sprzedaży lokali i ze stwierdzeniem ich niezgodności z prawem wiązali korzystne dla siebie skutki prawne, czyli podstawa faktyczna żądania, którą Sąd był związany, była przez powodów jasno wyartykułowana, nawiązanie przez Sąd I instancji do odmownej decyzji dekretowej ostatecznie niczego w płaszczyźnie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia zmienić nie mogło. Dodać należy, że i dla skarżącego ta niejasność uzasadnienia nie miała istotnego znaczenia, skoro ostatecznie podważał prawidłowość rozstrzygnięcia przy twierdzeniu, że wadliwe jest czynienie z decyzji o sprzedaży lokali źródła szkody.

Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że uwzględnienie żądania jest następstwem przyjęcia przez Sąd I instancji, iż powodowie doznali uszczerbku majątkowego polegającego na nieuzyskaniu prawa wieczystego użytkowania części nieruchomości w następstwie wydania decyzji o wyodrębnieniu i sprzedaży znajdujących się na tej nieruchomości lokali. Wadliwość decyzji w tym przedmiocie wynika z decyzji nadzorczych wydanych w roku 2008. Zdaniem powodów, gdyby decyzje o sprzedaży lokali nie zapadły, nie ponieśliby tak rozumianej szkody.

Skarżący w apelacji dowodzi, że decyzje o sprzedaży lokali nie mogą być poczytane za źródło szkody, co oznacza, że pomiędzy wskazywanym w ramach podstawy faktycznej żądania zdarzeniem, a szkodą powodów, nie ma wymaganego przepisem art. 361 §1 k.c. związku przyczynowego.

Wskazanie jakie zdarzenie jest zdarzeniem szkodzącym, sprawczym, jest istotne dla przesądzenia deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, niezależnie od tego czy podstawę prawną tej odpowiedzialności stanowi przepis art. 160 k.p.a. czy też przepisy k.c.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko skarżącego, że źródłem szkody, w postaci niemożności uzyskania wieczystego użytkowania i praw do budynku na tych częściach nieruchomości, które ostatecznie zostały objęte umowami sprzedaży, nie są decyzje o sprzedaży lokali.

Chronologia zdarzeń była między stronami bezsporna. Wniosek dekretowy przedwojennego właściciela został załatwiony odmownie, a odwołanie oddalone decyzją Ministra Budownictwa z dnia 29 lipca 1950 r.. Ta decyzja została podważona dopiero w roku 1999 r., wówczas bowiem Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast stwierdził , że decyzja z dnia 29 lipca 1950 r. w części dotyczącej dwunastu sprzedanych ich najemcom lokali wraz z częściami

budynku i prawami w gruncie związanymi z tymi lokalami, została wydana z naruszeniem prawa, a w pozostałej części jest nieważna. Tę decyzję Prezes Urzędu Mieszkalnictwa podtrzymał decyzją z dnia 26 lipca 1999 r., a skarga na tę decyzję została oddalona wyrokiem NSA z dnia 31 stycznia 2001 r.. W wyniku ponownego rozpoznawania wniosku dekretowego orzeczono o przyznaniu powodom prawa wieczystego użytkowania co do reszty nieruchomości, w części zaś w jakiej doszło już do zbycia lokali i praw z nimi związanych, powodom odmówiono ustanowienia wieczystego użytkowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, stwierdzenie wydania decyzji o sprzedaży lokali z naruszeniem prawa nie uzasadnia, w okolicznościach sprawy niniejszej, zakwalifikowania tych decyzji jako samoistnego źródła szkody polegającej na niewyściu do majątku powodów tej wartości jaką uosabiają sprzedane lokale ( wraz z prawami z nimi związanymi ). Utrata własności budynku ( i nieuzyskanie prawa własności czasowej) jest następstwem decyzji z dnia 29 lipca 1950 r. utrzymującej w mocy decyzję o odmowie przyznania T. W. prawa własności czasowej. Legalność tej decyzji podważono prawomocnie dopiero w roku 2001. Zanim to nastąpiło, decyzja odmowna pozostawała w obrocie wywołując wynikające z niej skutki prawne: budynek na nieruchomości przeszedł na własność (wówczas) gminy i nieruchomość stanowiła jej własność do 13 kwietnia 1950 r., a od tej daty pozostawała własnością Skarbu Państwa. Wydając zatem w latach 1974–1989 decyzje o sprzedaży lokali, uprawniony organ administracji państwowej decydował o sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa. Decyzja dotknięta wadami wymienionymi w art. 156 § 1 k.p.a. korzysta bowiem z domniemania prawidłowości i ma moc obowiązującą dopóty dopóki nie zostanie usunięta z obrotu prawnego w trybie i na zasadach określonych w k.p.a. .

Decyzje o sprzedaży lokali są więc tylko kolejnymi zdarzeniami w łańcuchu przyczynowo – skutkowym zapoczątkowanym decyzją z dnia 29 lipca 1950 r. Nie one spowodowały utratę własności. Nie mogą też być traktowane jako powodujące niemożność odzyskania prawa do budynku (części) i uzyskania prawa ( wieczystego użytkowania) do gruntu ( części). Takie ich postrzeganie jest wynikiem nieporozumienia. Co prawda w obowiązującym wówczas stanie prawnym decyzje o sprzedaży lokali były etapem niezbędnym dla dokonania rozporządzenia rzeczą ( tu: sprzedaży lokalu), to jednak skutek rozporządzenia nie powstawał z chwilą uzyskania przez decyzję o sprzedaży przymiotu ostateczności. Skutek rozporządzający wywierały dopiero kolejne we wskazanym łańcuchu przyczynowo – skutkowym zdarzenia prawne, którym były umowy cywilnoprawne, o ustanowieniu odrębnej własności lokali i o sprzedaży tych lokali. Zatem nie decyzje o sprzedaży lokali spowodowały, że powodowie nie mogli uzyskać wieczystego użytkowania w odniesieniu do całości nieruchomości czyli odzyskać prawa do budynku i uzyskać prawa do gruntu ( w części dotychczas nierozdysponowanej). Tej niemożności nie powodują również wskazane umowy cywilnoprawne, ale jest ona następstwem działania rękami wiary publicznej ksiąg wieczystych chroniącej, zgodnie z art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, działającego w dobrej wierze nabywcę nabywającego odpłatnie prawo od nieuprawnionego zbywcy, wpisanego do księgi wieczystej. Działanie rękami, a więc ustawowa ochrona osób trzecich, powodowała, że do stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 29 lipca 1950 r. doszło tylko w części ( z wyłączeniem lokali i praw z nimi związanych ) i również w efekcie działania rękami powodowie nie uzyskali zaspokojenia ich dekretowych uprawnień co do to całej nieruchomości. Mieć przy tym trzeba na uwadze, że pojęcie nieodwracalnych skutków prawnych decyzji administracyjnej oznacza, że skutki te nie mogą być zniesione przez organ administracyjny w ramach jego kompetencji czyli w ramach dostępnych temu organowi środków prawnych.

W orzecnictwie i literaturze zaakceptowany został pogląd, że źródłem szkody wyrażającej się w niemożności uzyskania prawa do tej części nieruchomości, która w związku z decyzjami o sprzedaży lokali została sprzedana osobom trzecim jest odmowa przyznania prawa własności czasowej ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 r. I CKN 1215/00 i glosa A. Kocha OSP 2004/11/139) .

Nie można też pomijać, że w opisanej sytuacji mamy do czynienia z jedną szkodą. Na skutek decyzji odmawiającej przyznania prawa własności czasowej właściciele tracili własność budynku i nie uzyskiwali wieczystego użytkowania gruntu. Posłużenie się przy ustalaniu szkody metodą dyferencyjną ( teorią różnicy ) wyraźnie wskazuje, że decyzja o sprzedaży lokalu nie powoduje żadnego nowego uszczerbku, a jedynie precyzuje już wcześniej powstały, zawęża bowiem zakres uprzednio spowodowanej szkody (własność całego budynku i brak wieczystego użytkowania całości gruntu ) do części tych utraconych praw. Szkodą powodów wyrażająca się takim właśnie uszczerbkiem nie ma więc

przyczyny sprawczej w decyzjach o sprzedaży lokali, ale w decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej. Pozostałe zdarzenia, a więc decyzje o sprzedaży lokali oraz umowy, mają charakter wtórny, następczy i tylko łącznie tworzą wieloczłonowy łańcuch przyczynowo – skutkowy. Jego ogniwa są, tak jak tego wymaga art. 361 §1 k.c., połączone przyczynowo, ale jedno z tych ogniw, wybrane w tym procesie przez powodów, nie może być traktowane jako samoistne źródło szkody. Nie ma ono bowiem charakteru samodzielnego, nie jest nową przyczyną szkody, ani też nie jest to sytuacja, którą należałoby kwalifikować jako zbieg przyczyn, ani też nie powoduje innej szkody niż już powstała na skutek działania przyczyny rzeczywistej. Stwierdzenie zaś niezgodności z prawem decyzji samo przez się nie skutkuje powstaniem roszczenia odszkodowawczego skoro warunkiem postania takiego roszczenia jest istnienie szkody wywołanej tą wadliwą decyzją.

Można w tym miejscu dodać, że powodowie nie domagali się zapłaty odszkodowania za szkodę wynikającą z bezprawnej decyzji dekretowej. Jak bowiem słusznie dostrzega skarżący, powództwo takie byłoby skazane na oddalenie wobec niewątpliwego upływu terminu przedawnienia z art. 160 § 6 k.p.a.. Zgodzić się też należy ze skarżącym, że uchybienie terminowi do wytoczenia powództwa o odszkodowanie za szkodę wywołaną wadliwą decyzją odmawiającą przyznania prawa własności czasowej, nie usprawiedliwia odmiennego pojmowania źródła szkody.

Podzielając przeto pogląd skarżącego, że decyzje o sprzedaży lokali nie stanowiły źródła uszczerbku powodów, a więc, że stan faktyczny, który legł u podstaw żądania, nie uzasadniał uwzględniania powództwa, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i powództwo z tej przyczyny oddalił.

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny zauważa, że odmienna koncepcja (której jednak Sąd Apelacyjny nie aprobuje), to jest przypisanie decyzjom o sprzedaży lokali statusu samoistnego źródła szkody, również nie prowadzi do uwzględnienia powództwa. Przy takim zaś założeniu, rozważenia wymaga prawidłowość powołanej przez Sąd podstawy prawnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 160 k.p.a., co pozwany w swojej apelacji kwestionuje wyrażając podgląd, że podstawę tę stanowi przepis art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.. Przy rozstrzygnięciu tego zagadnienia powołać należy uchwałę Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011r., III CZP 112/10, w której Sąd Najwyższy, zajmując się zagadnieniami wynikłymi na tle rozumienia i stosowania art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162/2004 r., poz.1692) stwierdził, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.. Z uchwały wynika, że o stosowaniu art. 160 k.p.a., we wskazanym w uchwale zakresie, decyduje tylko data decyzji sprawczej, co na gruncie sprawy niniejszej prowadzić mogłoby do wniosku, że w sprawie istotnie ma zastosowanie przepis art. 160 k.p.a.. Podkreślić jednak należy, że uchwała dotyczy zagadnień intertemporalnych i nie zajmuje się w szczególności zakresem podmiotowym obowiązywania tego przepisu. Przepis art. 160 k.p.a. przewidując odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek wydania decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji dotyczy zaś strony postępowania administracyjnego, to jest tego postępowania, które zostało zakończone wydaniem wadliwej decyzji. Pojęcie strony na gruncie k.p.a. ma charakter nie tylko materialny, ale i procesowy. Przyznanie danemu podmiotowi statusu strony w znaczeniu materialnym uwarunkowane jest istnieniem interesu prawnego dotyczącego jego sfery prawnej. Status strony w znaczeniu procesowym nabywa się natomiast przez udział w postępowaniu. Powodowie, ani też ich poprzednicy prawni, nie byli stroną tego postępowania administracyjnego, w toku którego zapadły decyzje o sprzedaży lokali, których niezgodność z prawem następnie stwierdzono. Status ten nie został „skonsumowany” procesowo, co do zaś interesu prawnego, jego istnienie winno podlegać ocenie na datę toczenia się tego postępowania. W stanie prawnym ukształtowanym odmowną decyzją dekretową nie było zaś podstaw do twierdzenia, że poprzednicy prawni powodów mają interes prawny w uczestniczeniu w postępowaniach, w których zapadły decyzje o sprzedaży lokali. Status strony powodowie (ich poprzednicy prawni) mieli w postępowaniu administracyjnym, w toku którego rozstrzygano wnioski dekretowe, o przyznanie prawa własności czasowej. Okoliczność przeto, że powodowie nie byli stroną postępowań administracyjnych, w których zapadły decyzje o sprzedaży lokali oznacza, że art. 160 k.p.a. nie mógł mieć zastosowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dni: 18 listopada 2004 r. ICK 588/04 lex 277083, 8 stycznia 2002 r. ICKN 581/99 OSNC 2002/10/128, 13 października 2010 r. I CSK 25/10 nie publ.).

Nie mógł mieć również zastosowania przepis art. 417<sup>1</sup> k.c.. Ma on zastosowanie wyłącznie do zdarzeń i stanów prawnych powstałych po dniu 1 września 2004 r., czyli wówczas, gdy decyzja wadliwa ( bezprawna ) zostanie wydana po jego wejściu w życie.

W sytuacji gdy mamy do czynienia z bezprawną decyzją wydaną przed 1 września 2004 r. i stanowi ona źródło szkody, a poszkodowany nie był stroną tego postępowania administracyjnego, w toku którego została ona wydana, wówczas materialnoprawnej podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa poszukiwać należy w przepisach ogólnych dotyczących odszkodowawczej odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa. Zgodnie z zasadą tempus regit actum, miarodajny jest stan prawny z chwili zdarzenia będącego źródłem szkody. Oznacza to, że zastosowanie winien mieć przepis art. 418 k.c.. Ten bowiem przepis obowiązywał w dacie wydania decyzji o sprzedaży lokali. Stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. SK 18/00 jego niekonstytucyjność nie oznacza, że należy go traktować jako nieistniejący. Skutki wyroku TK nie sięgają bowiem dalej wstecz niż data wejścia w życie Konstytucji czyli nie sięgają poza 17 października 1997 r..

Wszystkie decyzje o sprzedaży lokali zostały wydane przed wejściem w życie Konstytucji. W tamtym stanie prawnym, a więc zgodnie z treścią art. 418 k.c. ( por. wyroki Sądu Najwyższego z dni: 12 września 2007 r. I CSK 220/07 lex 306813, 9 października 2003r. I CK 150/02 OSNC z.7-8/2004r., poz.132 i 12 lutego 2010r. I CSK 328/09 OSNC z.9/2010r., poz.130), jeżeli szkoda została wyrządzona przez funkcjonariusza państwowego na skutek wydania orzeczenia lub zarządzenia, Skarb Państwa ponosił odpowiedzialność tylko wtedy, gdy przy wydaniu orzeczenia lub zarządzenia nastąpiło naruszenie prawa ścigane w trybie postępowania karnego lub dyscyplinarnego, a wina sprawcy szkody została stwierdzona wyrokiem karnym lub orzeczeniem dyscyplinarnym albo uznana przez organ przełożony nad sprawcą szkody. Nie ma wątpliwości, że wymagane powołanym przepisem przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa nie zostały przez powodów wykazane.

Można też dowodzić ( aczkolwiek tego poglądu Sąd Apelacyjny nie podziela ), że przepisu art. 418 k.c. w ogóle nie można stosować do oceny skutków zdarzeń, które miały miejsce od chwili jego wejścia w życie do chwili utraty przezeń mocy obowiązującej ( tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 października 2003 r. II CK 36/02 lex 151600). Wówczas w sprawie zastosowanie miałby przepis art. 417 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia szkodzącego).Dopuszczenie stosowania tego przepisu nakazuje jednakowoż uwzględnić, że do daty wejścia w życie Konstytucji ( art. 77 ust. 1 ), dla przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej za działanie funkcjonariusza wymagane było nie tylko stwierdzenie obiektywnej bezprawności działania, ale nadto jego winy. W niniejszym procesie dowiedziono jedynie bezprawności ( przez wykazanie decyzjami nadzorczymi wadliwości decyzji o sprzedaży lokali ).

Ponadto dopuszczenie stosowania art. 417 k.c. nie uwalnia od rozważenia podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia. Zastosowanie miałby zaś art. 442 § 1 k.c.. Roszczenie powodów jest przedawnione.

Przepis art. 442 § 1 k.c. przewidywał trzyletni termin przedawnienia liczony od daty powzięcia wiadomości o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia oraz termin dziesięcioletni, liczony od daty zdarzenia. Podkreślić należy, że do przedawnienia roszczenia może dojść zanim stanie się ono wymagalne, czy też zanim w ogóle ujawni się szkoda (por. uzasadnienie uchwały Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/0, OSNC 2006/7-8/114). Ponadto trzyletni termin nigdy nie mógł przekroczyć terminu dziesięcioletniego.

W sprawie niniejszej termin dziesięcioletni liczony od daty decyzji o sprzedaży, jako zdarzenia szkodzącego, upłynął: w odniesieniu do lokalu nr (...) – w dniu 23 października 1987 r. , w odniesieniu do lokalu nr (...)– w dniu 12 grudnia 1997 r., w odniesieniu do lokalu nr(...) – w dniu 4 września 1990 r., w odniesieniu do lokalu nr (...)– w dniu 21 stycznia 1992 r., w odniesieniu do lokalu nr (...) – w dniu 16 listopada 1993 r., w odniesieniu do lokalu nr (...) – w dniu 4 września 1999 r. i w odniesieniu do lokalu nr (...) – w dniu 22 listopada 1999 r..

Można rozważać czy termin dziesięcioletni nie uległ zwieszeniu lub przerwaniu. Obie te konstrukcje zdają się możliwe do przyjęcia przy wskazaniu, że po pierwsze, przed skutecznym zakwestionowaniem decyzji o odmowie przyznania



prawa własności czasowej (przed stwierdzeniem jej nieważności lub stwierdzeniem wydania z naruszeniem prawa) w ogóle nie istniała możliwość dowodzenia, że źródłem szkody mogą być decyzje o sprzedaży lokali. Biorąc więc pod uwagę, że aż do stwierdzenia bezprawności decyzji odmawiającej przyznania prawa własności czasowej nie było prawnej możliwości stwierdzenia bezprawności decyzji o sprzedaży lokali, postępowanie o stwierdzenie bezprawności decyzji z dnia 29 lipca 1950 r. można byłoby ewentualnie traktować jako zmierzające do ustalenia roszczenia, ze skutkiem przerwania biegu przedawnienia ( art. 123 §1 pkt 1 k.c.) . Mamy tu bowiem do czynienia z czynnością bez powzięcia której, z prawnego punktu widzenia, w ogóle nie byłoby możliwe osiągnięcie skutku w postaci stwierdzenia wadliwości decyzji o sprzedaży lokali, bez takiego zaś stwierdzenia nie byłoby możliwe realizowanie roszczenia odszkodowawczego. Po drugie zaś, decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej nie można było podważyć wcześniej niż z chwilą wprowadzenia do porządku prawnego przepisu art. 160 k.p.a., co nastąpiło dopiero z dniem 1 września 1980 r., zgodnie z treścią art. 11 pkt 82 ustawy z dnia 31 stycznia 1980r. – o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy kodeks postępowania administracyjnego ( Dz. U. nr 4/1980 r.,poz.8 ze zm.). Wynikająca zaś z obowiązującego stanu prawnego niemożność realizacji uprawnień pozwala istniejący stan kwalifikować jak zawieszenie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 pkt 4 k.c..

Przyjęcie zawieszenia biegu przedawnienia aż do dnia 1 września 1980 r. ma znaczenie w odniesieniu do tych decyzji o sprzedaży lokali, które zostały wydane przez tą datą, czyli dotyczących lokali nr (...). Należałoby zatem przyjąć, że wynikający z art. 442 § 1 zd.2 k.c. termin dziesięcioletni rozpoczął bieg dopiero z dniem 1 września 1980 r.– i w odniesieniu do decyzji dotyczących lokali nr (...) upłynął z dniem 1 września 1990 r..

Jeżeli przyjąć, że bieg terminu dziesięcioletniego mógł zostać przerwany przez złożenie wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 29 lipca 1950 r., a jak wynika z akt sprawy nastąpiło to w kwietniu 1998 r. ( k.64 ), to skutek przerwy biegu przedawnienia wystąpił tylko w odniesieniu do lokali nr (...) i nr (...) . W odniesieniu do pozostałych lokali, bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia zakończył się przed kwietniem 1998 r.. Roszczenie odszkodowawcze związane z utratą tych lokali uległo więc na podstawie art. 442 § 1 k.c. przedawnieniu albo z upływem 1 września 1990 r. ( lokale nr (...) ), albo z upływem: 23.X.1997r., 12.XII.1997r., 4.IX.1990r., 21.I.1992r., 16.IX.1993r. (odpowiednio lokale nr (...)).

W odniesieniu do lokali oznaczonych numerami (...) i (...) – w stosunku do których wyżej przyjęto, że w kwietniu 1998 r. mogło dojść do przerwania biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia – należałoby nadto założyć, że po przerwaniu przedawnienie rozpoczęło bieg na nowo, najpóźniej z chwilą wydania w dniu 31 stycznia 2001 r. wyroku NSA oddalającego skargę na decyzję Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast z dnia 26 lipca 1999 r. . Nie można jednak pominąć, że ta data ( 31 stycznia 2001 r.) jest też datą, w której powodowie mieli już wiedzę nie tylko o osobie odpowiedzialnej za szkodę, ale i wiedzę co do powstania szkody. Kwestionowana w postępowaniu przed NSA decyzja Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast z dnia 26 lipca 1999 r., a także decyzja wcześniejsza tego organu, z dnia 22 lutego 1999 r., nie eliminowała z obrotu decyzji dekretowej w zakresie obejmującym lokale (wraz z prawami związanymi) co czyniło niewątpliwym fakt, że w tej części roszczenia dekretowe powodów nie zostaną zaspokojone. Powodowie zatem najpóźniej z dniem 31 stycznia 2001 r. mieli już świadomość powstałej szkody, a jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11 lutego 1963 r. III PO 6/62 (OSNCP 1964, nr 5, poz. 87 ) przesłanka konieczna do dochodzenia odszkodowania zostaje zrealizowana już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, czyli gdy ma świadomość faktu powstania szkody, a jeszcze nie jej wysokości i ta świadomość wystarcza dla rozpoczęcia biegu przedawnienia.

Nawet więc przyjęcie, że trzyletni termin przedawnienia z art. 442 § 1 zd.1 k.c. rozpoczął bieg od daty wyroku NSA z dnia 31 stycznia 2001 r. nie uzasadniało twierdzenia, że do przedawnienia nie doszło. Tak liczone przedawnienie nastąpiło w roku 2004 r. , a więc przed wniesieniem pozwu; pozew został wniesiony w dniu 22 października 2008 r.

Reasumując, również rozważenie żądania przy przyjęciu , że źródłem szkody są decyzje o sprzedaży lokali, nie prowadziłoby do uwzględnienia powództwa , z przyczyn wyżej przedstawionych.

Co do pozostałych zarzutów apelacji pozwanego, aczkolwiek w świetle powyższego stały się one właściwie bezprzedmiotowe, to jednak odnosząc się do nich Sąd Apelacyjny zauważa, że uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 29 maja 2009 r. sygn. akt I ACz 888/09 skarżący niesłusznie przydaje moc równorzędną z wynikającej z przepisu art. 386 § 6 k.p.c. mocą wiążących ocen prawnych i wskazań sądu odwoławczego zawartych w uzasadnieniu wyroku, w sytuacji gdy dochodzi do uchylecia wyroku zaskarżonego i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W sprawie I ACz 888/09 Sąd Apelacyjny oddalając zażalenie pozwanego na postanowienie sądu I instancji odmawiające odrzucenia pozwu przesądził, w sentencji tego postanowienia, jedynie to, że na tym etapie sprawy nie stwierdza negatywnych przesłanek procesowych nakazujących odrzucenie pozwu. Wypowiedzi sądu odwoławczego co do możliwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia istniejącego między stronami sporu, wyrażone w uzasadnieniu postanowienia, nie mogą być traktowane jako wiążące .

Co do daty, od której Sąd I instancji zasądził odsetki za opóźnienie – słusznie skarżący w uzasadnieniu apelacji wskazuje, że nie chodziło tu o datę doręczenia skarżącemu odpisu opinii biegłego, ale o datę doręczenia odpisu pozwu, co jednak i tak nie ma w sprawie znaczenia . Można jednak zauważyć, że jeżeli sąd orzekł o odszkodowaniu ustalonym według cen z daty wyrokowania ( art. 363 §2 k.c. ) to przyjmuje się, iż takie ceny uzasadniają, w zasadzie, zasądzenie odsetek za opóźnienie od daty wyrokowania ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009 r. I CSK 524/08 , lex nr 511024 ). Jeżeli jednak do wezwania do zapłaty doszło wcześniej i należne odszkodowanie, liczone według cen z daty wyrokowania, byłoby tożsame z odszkodowaniem należnym w dacie wezwania, to nie wyklucza się zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty. W sprawie niniejszej nie ma potrzeby szczegółowego rozważania od jakiej daty należą się powodom odsetki za opóźnienie skoro w ogóle nie uzyskują świadczenia.

Można też zauważyć, że jeżeli powodowie wskazywali na decyzje o sprzedaży lokali jako zdarzenia będące źródłem ich szkody i dowodzili ich bezprawności powołując się na decyzje SKO stwierdzające wydanie tych decyzji z naruszeniem prawa, to złożony w trybie art. 184 k.p.a. sprzeciw prokuratora od decyzji SKO, który mógł doprowadzić do stwierdzenia nieważności decyzji SKO, pozbawiałby powodów niezbędnego, w szczególności na gruncie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. , prejudykatu.

Mając jednak na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w uwzględnieniu apelacji pozwanego, na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił jako nieuzasadnione .

Oddalenie powództwa tym samym czyni niemożliwym uwzględnienie apelacji powodów i to niezależnie od tego czy za szkodę, tu *lucrum cessans*, pozwany ponosiłby odpowiedzialność na podstawie art. 160 k.p.a. czy też na podstawie przepisów k.c. dot. deliktowej odpowiedzialności Skarbu Państwa. Przy podstawie z art. 160 k.p.a. należałoby odwołać się do uchwały IC SN z dnia 31 marca 2011 r. III CZP 112/10, w której Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jeżeli ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji, odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160§1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji. Uchwała zawiera wyczerpującą i przekonującą argumentację prawną, którą Sąd Apelacyjny w całości podziela. Z kolei przy odpowiedzialności pozwanego na zasadach ogólnych, przedstawione powyżej przyczyny niemożności uwzględnienia żądania powodów w zakresie straty rzeczywistej ( *damnum emergens*) uniemożliwiają też zasądzenie odszkodowania w zakresie utraconych korzyści. Apelację powodów należało przeto oddalić, co Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. .

O kosztach procesu w obu instancjach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. uwzględniając specyfikę sprawy, złożoność problematyki prawnej i rozbieżne orzecznictwo sądów również w zakresie zagadnień występujących ściśle w sprawie niniejszej; powodowie nie mogą być w narażeni na obowiązek ponoszenia kosztów procesu w sytuacji gdy w podobnych stanach faktycznych zapadają różne rozstrzygnięcia .